

P R O T O K Ó Ł N R 1 8 / 2 5
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 22 września 2025 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczyła Beata Szydłowska Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Zawierciu.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji.
2. Informacja na temat gospodarki wodnej i stanie wód na terenie powiatu zawierciańskiego.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu z dnia 25 września 2025 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/471/13 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Zawierciańskiego.
4. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska **Wojciech Siejka**. Powitał wszystkich obecnych. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 16/25** z dnia 28 lipca 2025 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania został **przyjęty jednogłośnie, czyli przy 3 głosach „za”**.

Ad.2).

Wojciech Siejka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Szkoda, że nikt się nie pojawił. Wpłynęły dwa, w zasadzie jeden dość obszerny raport, stworzony przez Nadzór Wodny w Zawierciu natomiast Nadzór Wodny w Koniecpolu odwołał się do sprawozdań przesłanych w połowie roku. Nadzór Wodny w Koniecpolu poinformował, że jeżeli mielibyśmy jakieś konkretne zapytania, albo prośbę o konkretne wyjaśnienie to możemy zwrócić się na piśmie i liczyć na odpowiedź. Ja ostatnio, jakieś trzy tygodnie temu miałem, nie wiem czy przyjemność, ale może okazję spotkać się z panem kierownikiem, w mojej miejscowości Wierbce, ponieważ też już około dwóch, trzech lat piszę do nich o zajęcie się rzeką Pilica na odcinku, co najmniej, Dobra, Wierbka. Niestety każdego roku jest to samo, nie dostają środków, sprawa się ciągnie. Tydzień temu, dość

solidnie Wierbkę zalało i to jest właśnie powód taki, że rzeka jest niezadbana, koryto nie jest pogłębione, nie jest regulowane. Niestety pan przyjechał i powiedział, że oni teraz mają taki przykaz, że stawiają na naturalność rzek, nie mogą ich regulować, nie mogą ich pogłębiać, bo tam są żyjątka, co najwyżej mogą jakieś delikatne prace robić, ale to jest wszystko, na co mogą sobie w tej chwili pozwolić. Mnie to nie satysfakcjonowało, ale skoro chociaż to mogą, to niech to chociaż robię, bo tego też za często nie robią”.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Beata Szydłowska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale nie wynika to z przepisów prawa, tylko z jakichś wytycznych. Jeżeli Wierbkę zalało, to mimo wszystko mają państwo, że tak powiem, mocne podstawy, żeby sobie rościć w stosunku do Wód Polskich, że przez ich zaniedbanie coś zostało zalało.”

Paweł Sokół (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Właśnie tak to powinno być. Bo na przykład teraz w lipcu jak były intensywne deszcze zalało Żarnowiec, zalało go tam na powierzchni, 150 do 200 hektarów. To jest spora powierzchnia. Przyczyna jaka, że 50 % tej wody pochodziło z Wyżyny Miechowskiej, tam od Charsznicy, ponieważ próg Wyżyny Miechowskiej to jest granica Gminy Żarnowiec, tam po prostu już mocno są tereny podniesione ponad poziom morza i sytuacja była taka, że tamtej wody napływowej było multum. Gdyby ta rzeczka, która jest dopływem Pilicy była drożna, a tam trudno ją odnaleźć, bo jest tak zarośnięta. To jest rzeka, której koryto ma szerokości ponad 2 metry, no to nie jest tak mało. Gdyby ona była drożna, to gwarantuję, że 75 % tej wody byłoby odprowadzone. Wiem, że tam wójt złożył wniosek o odszkodowanie z tytułu zalania. Kto powinien za to zapłacić. Tu jest problem. (Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Beata Szydłowska** powiedziała, że odszkodowanie powinien wypłacić zarządca rzeki). Oczywiście, że tak. Powinien zapłacić za to gospodarstwo, jakim jest Wody Polskie. Gospodarstwo Wody Polskie powinni za to zapłacić, a nie budżet na przykład województwa, znaczy marszałek województwa. To są dwie różne rzeczy. Gospodarstwo Wody Polskie ma własny budżet i własne środki. I tak samo budżet województwa ma też własne środki. Więc dlaczego za nieswoje winy ma ktoś inny płacić. Jeżeli chodzi o kwestię regulacji rzek i tych cieków wodnych, które podlegają Wodom Polskim, to jest katastrofalne stan. Takich rzeczy to nie było... Ja wiem tylko tyle, że od zmiany dyrekcji, tej Piotrkowskiej Dyrekcji Wód Polskich, na terenie przynajmniej tutaj tych początkowych dopływów Pilicy nie robiło się nic. Jest to ponad półtora roku, gdzie nikt tam nie wszedł, żeby cokolwiek zrobić z udrożnieniem, a tych rzeczy parę jest”.

Wojciech Siejka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Szkoda, że tutaj nie ma przedstawicieli Wód Polskich, bo można by było z nimi ewentualnie podyskutować na ten temat. Jeszcze przerzucają się odpowiedzialnością, że my to jedno, ale mieszkańcy obkładają brzegi, wysypują trawę i rzeka się zwęża, zarasta brzeg, koryto rzeki z czasem robi się mniejsze. Ale to ja mam chodzić i ludzi pouczać, czy to jest wasza rzeka i to wy musicie tego pilnować, nie wiem straszyć może karami. Jest to takie przerzucanie się odpowiedzialnością”.

Paweł Sokół (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale tutaj to nie ma nawet problemu, bo to przejedzie mulczorem, wymiesza to ładnie, zetnie. Większość tych koryt, tych rzek, gdzie występuje zamulani, one były faszynowane. Te koryta były faszynowane i długo, długo ta faszyna spełniała tą rolę, która nie pozwalała zarastania temu korytu. Teraz ja nie wiem czy by te faszyny odnalazł nawet w tych rowach”.

Wojciech Siejka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Może gdzieś w jakichś pojedynczych przypadkach gdzieś jeszcze widać. To jest też to, czego już nie robią. Taką dostałem informację. Także, szkoda”.

Paweł Sokół (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„A przecież regulacja na przykład rzeki Unijówki była nie tak dawno, bo to było z 5 - 6 lat temu. Tam nawet były likwidowane te meandry, ponieważ ona tak sobie płynęła, jako dzika rzeka. Została przeprowadzona regulacja, koryto jest proste. Praktycznie, jeżeli ma tam gdzieś zakole, to bardzo łagodne łuki. Tereny byli wywłaszczeni, wykupowane od rolników, żeby polikwidować te meandry. I ona była pięknie zrobiona. To jest rzeka, która ponad 2 metry koryta o głębokości przynajmniej, gdzieś około 1,5 metra do poziomu gruntu, to ona potrafiła odebrać masę wody. Ale jak jest teraz zarośnięta, że wszystkie te chaszczki wyrastają powyżej poziomu gruntu, to tam woda musi sobie szukać miejsca, żeby między tymi trawami przepłynęła”.

Wojciech Siejka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To prawda. Tak jest na większości jak nie na wszystkich gruntach, które mamy na naszym terenie. Dlatego, tak jak było na początku, jeżeli mielibyśmy jakieś konkretne pytania, to możemy to sformułować na piśmie i do nich napisać”.

Paweł Sokół (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jak jest taka bezpośrednia konwersacja, to coś z tego wynika, a tak to pytanie - odpowiedź to tak, jak w teleturnieju. Trzeba ponowić zaproszenie, że po prostu życzymy sobie, żeby oni byli tu fizycznie obecni. Możemy zwrócić się w sposób bardziej kategoryczny, żeby przyjechali, a co zrobią, to nie mamy na to wpływu, tylko że po prostu ich obecność tutaj z naszej strony jest wymagana i to bardziej Nadzór Wodny z Piotrkowa, bo Nadzór Wodny w Koniecpolu niewiele może. Jest to instytucja, która niewątpliwie powinna dbać i obsługuje w sensie praktycznym ten teren, więc my jako tutaj samorządowcy mamy prawo bezpośrednio z nimi na ten temat rozmawiać. Gospodarka wodna to jeden z większych problemów na tym terenie”.

Wojciech Siejka powiedział, że temat ten ponownie można wprowadzić do planu pracy Komisji na przyszły rok. Radni nie mają wpływu na to czy przedstawiciele instytucji będą uczestniczyć w posiedzeniu. Dobra wola i chęć musi być po obu stronach.

Ad.3).

Członkowie Komisji **jednogłośnie, czyli przy 3 głosach „za”** pozytywnie zaopiniowali projekty uchwały Rady Powiatu z dnia 25 września 2025 roku w sprawie zmiany Uchwały

Nr XXXVII/471/13 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Zawierciańskiego - **UCHWAŁA NR XX/180/25**

Ad.4).

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku posiedzenia.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony
Środowiska**

Wojciech Siejka